

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 9 Sierpnia r. s. 1820 roku

Obserwacje meteorologi- czne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Rean.	Wiatry.	Odma. w powie.
dn. 7	średnia.	27 cal. 8,2 lin.	+ 16, stopn	Połud. Wscho.	Pochmurno
dn. 8	średnia.	27 -- 6,1 --	+ 17 75 --	Zachodni	Pogoda
dn. 9	godz. 5	27 -- 9,0 --	+ 12,	Zachodni	Pogoda

WIADOMOSCI KRAJOWE

Ostatnia data gazet petersburskich jest dnia 31 lipca.

Panna Marya Muchanówna, córka wielkiego koniuszego dworu J. C. M. najlaskawiej mianowana freyliną dworu NN. Cesarzowych.

W przeszłą niedzielę 25 b. m. w zamku Pałowsku, letniej rezydencji N. Cesarzowej Maryi, przedstawiany był też N. Cesarzowej przybyły tu poseł nadzwyczajny i pełnomocnik Brytanii W. kawaler Bagot, a później i małżonka jego lady Bagot. Następnie poseł pomieniony był przedstawiany także i Wielkim Xiążętom Mikołajowi i Michałowi.

Tegoż dnia miał audyencyą pożegnania u N. Cesarzowej Maryi i u Wielkich Xiążąt, wyjeżdżający ztąd kawaler Zea-de-Bermudez, minister rezydent Króla Jmści katolickiego.

Gazeta senacka z dnia 31 ogłosiła ukazy J. C. M. do Rządzącego Senatu, w których wyrażono:

Dnia 31 maja. Na przedstawienie moskiewskiego wojennego generała gubernatora, o pozostałych od dawnych czasów w rządzie gubernialnym moskiewskim wielu spraw bez rozbiierania i rezolucyi, i że teraz członki tego rządu będąc obciążeni wykonaniem interesów biegących, które w bardzo wielkiej liczbie do Rządu wchodzą, nie mają czasu zająć się przywiedzeniem do porządku dawnych, Rozkazujemy:

1) Ustanowić przy Rządzie gubernialnym moskiewskim dwie Expedycye czasowe dla rozbioru i rezolwowania interesów dawniejszych, które się w rządzie zebrały, zostawując wojennemu generał gubernatorowi uczynić rozporządzenie, względem przeznaczenia dla każdej expedycyi rodzaju spraw i jej zatrudnień.

2) Summę na utrzymanie tych expedycyi, w załączonym tu etacie przeznaczoną, wypłacać z kasnaczeystwa państwa z innemi wydatkami, na rząd gubernialny przeznaczonemi.

3) Zobowiązać te expedycye, ażeby dane sobie poruczenie ukończyły nie odmiennie w biegu dwóch lat, co też zostawić szczególniej baczości wojennego generała gubernatora.

Rządzący senat nie zaniedba zrobić potrzebnego rozrządzenia około tego wykonania.

Dnia 9 czerwca. Znajdujący się w gubernii wołyńskiej senator, radaa tajny Baranow, doniósł mi, że w pierwszym departamencie sądu głównego wołyńskiego śledztwienne i kryminalne sprawy, dla nadzwyczajnego ich z różnych przy-

czyn zebrania się, odrywają z wielką powolnością; przez co wielu będących pod sądem długi czas cierpią i niszczej pod strażą. Znajdują potrzebny, jak tylko można, przyspieszyć rozstrzygnięcie prawem losu tych podpadłych sądowni, zgodnie z przedstawieniem senatora Baranowa, Rozkazuję:

1) Przy wołyńskim sądzie głównym ustanowić departament czasowy, zostawując: w nim terażniejszych członków 1go departamentu, w tej liczbie i naznaczonego od korony radcę.

2) Do pierwszego departamentu wybrać członków na zbliżających się wyborach szlacheckich, a radcę naznaczyć przez rządzący senat.

3) Na pensyę członków czasowego departamentu i na utrzymanie jego kancelaryi wypłacać ze skarbu także summy, jakie są naznaczone na pierwszy departament.

4) Z liczby zgromadzonych w pierwszym departamencie spraw, oddać połowę do departamentu czasowego, zostawując w nim nadto i te sprawy, które przez terażniejszy komplet są wysłuchane, ale jeszcze nie są do zupełnego końca doprowadzone.

5) Czasowy departament zamknąć nie pierwiej, aż po ukończeniu wszystkich spraw, które mu będą oddane.

Rządzący senat nie zaniecha uczynić około tego wykonania potrzebnych rozrządzeń.

Dnia 14 czerwca. Rozważywszy przedstawienie Senatorów rewidujących gubernię kazańską, że do tamiecznego rządu gubernialnego zawsze wielka liczba spraw wchodzi, dla wielkiej ludności gubernii kazańskiej i bywającego w mieście wielkiego zgromadzenia ludzi, bawiących się handlem i przemysłem, Rozkazujemy: dla przedszego biegu spraw naznaczyć do gubernialnego rządu kazańskiego trzeciego radcę z pensyą etatową.

Dnia 6 lipca. Byłego wileńskiego gubernatora, rzeczywistego radcę stanu Brusilowa, na własną jego prośbę dla starości i słabości zdrowia, zupełnie od służby uwalniając, najmiłosciwiej rozkazujemy, wypłacać jemu, przez wzgląd na służbę więcey lat czterdziestu, pensyą do śmierci po trzy tysiące rubli na rok, z kasnaczeystwa państwa.

Tęże daty. Rzeczywisty radaa stanu Bucharyn, naznaczony cywilnym gubernatorem kijowskim, z pensyą pobieraną na mieyscu gubernatora astrachańskiego, to jest, dziewięć tysięcy rubli.

Kurs wileń. na assyg. od d. 3 sierp. rubel sr., 3 r. kop. 79; czer. zł. nowy r. 11, kop. 37, stary r. 11 k. 19; imperyal 36 r. 80 kop.

ANGLIA.

London, dnia 28 lipca. Przytaczamy odpowiedź Królowej na adres obywateli miasta York: „Dziękuję WPaniom za złożone mi powinszowanie wstąpienia na tron i powrotu mego do Anglii, i za wynurzenie żalu z powodu dotkliwej straty, jakiej wspólnie z całym narodem przez śmierć dostojnych i drogich krewnych doznałam. Gdyby się Opatrzności inaczej podobało, nie byłabym wystawioną na prześladowania, które mię czekają, a oczywiście nie zagrażałyby nieszczęsne skutki, nieoddzielne od wszelkiego zboczenia z zasad sprawiedliwości. W nierównej walce z tajnymi radcami, nieprzyjaciółmi równie Króla jak mojemu, polegam z ufnością na pomocy każdego wspaniałego serca, i czuję się przekonaną, iż honor mój zupełnie odzyskam.”

W prośbie, którą rada gminna tutejszey stolicy podała izbie wyższej o uchylenie bilu przeciwko Królowej, wyrażono: „Z największym smutkiem uważa rada oskarżenie oparte bez wysłuchania świadków na jednostronnem podaniu, i czyn ten uznaje za przeciwny zasadom prawa i sprawiedliwości, grożący oraz zachwianiem tronu. Tajne kommisye, działające w nieobecności strony oskarżonej, i polegające tylko na piśmiennych, żadną przysięgą niestwierdzonych świadectwach, bez badania strony, nie zgadzają się z wolnością angielską. Bil stanowiący karę za występki, pełniane w ciągu lat 6 bez przytoczenia czasu i miejsca, i bez udzielenia o nich wiadomości stronie oskarżonej, jest przeciwny bezstronnemu działaniu, jakiego koniecznie tak ważna sprawa, zagrażająca nawet spokojności krajowej, wymaga. Prosi więc rada o uchylenie tego bilu, jako niezgodnego z prawem i sprawiedliwością.” (Dwóch tylko członków izby wyższej oświadczyło się za przyjęciem tej prośby).

W *Doures* przylepiono po rogach ulic kartki wzywające mieszkańców, aby się zgromadzili i względem zaciągnięcia korpusu ochotników dla obrony królowej, naradzili. Użyte środki przez władze miejscowe zapobiegły temu zgromadzeniu. Posłano tam oddział wojska z *Canterbury*.

Lord prezydent miasta *Rochester* oparł się wnioskowi, aby zwołał radę gminną dla napisania adresu do Królowej. Oświadczył: iż trzeba pierwej zaczekać, czyli sąd uzna Królową winną lub nie. *Gazeta Morning-Chronicle* twierdzi, iż mimo tego adres będzie napisany i podany. Obywatele miasta *Wakefield* uchwalili jednomyślnie adres do Królowej; kilku tylko urzędników wy-mówiło się od zaszczytu oddania jego.

Czytamy w tutejszey gazecie *Statesman*: — „Król oddał zupełnie ministrom sprawę Królowej; żądał tylko, aby rozpoznano i przekonano się: czyli skarga przeciwko niej ma zasadę lub nie. Zapewniają, iż Król wstąpiwszy na tron oświadczył zaraz życzenie, aby Królowej wymierzono sprawiedliwość, i aby własny jego honor, jako monarchy i małżonka, utrzymano. Radcy jego oparli się wtedy wszelkiemu publicznemu roztrząsaniu; przewidywali bowiem niebezpieczeństwo utracenia urzędów, jeśliby oskarżenie uznano bezzasadnem. Chcieli potem załatwić rzecz pieniędzmi, i znaczną pensją roczną ofiarowali Królowej, gdyby za granicą bawić chciała. Teraz muszą wytoczyć sprawę przed sąd publiczny: bo Królowa w żadne układy pieniężne wchodzić nie chciała. Punkta oskarżenia przeciwko Królowej są płonne po większej części. Podróże jej nie były bez wiedzy Króla i rządu. Miała na piśmie pozwolenie królewskie jechania i mieszka-

nia, gdzie chce. Zapewniono oraz, iż pałac *Kentington*, w którym przed wyjazdem mieszkała, ma być za powrót dla niej przeznaczony. Wszystko nakoniec, co mówią o rozwiązaniu jej życia, polega na wątpliwych świadectwach, i na tajnej kommisyi medyolańskiej, która na żadną wiarę zasługiwać nie może, bo była wysłana do szpiegowania i donoszenia. Są dowody dobroczynności królowej; są dowody jej lekkomyślności; lecz nie masz żadnego, któryby o zarzucaną jej zbrodnię przekonywał.”

Hrabina *Oldi*, którą także Hrabina *Laundry* nazywają, siostra *Bergamiego* i dama dworska królowej, była dawniej praczką, nim ją Królowa do służby przyjęła, i kupiła jej tytuł Hrabiny za 150 funtów szterlingów.

W mieście Szkockim *Kilmellock* zaszła krwawa bitwa między policją i ludem. Jednego urzędnika policyjnego skaleczono kamieniem, a drugiego pchnięto nożem.

W Hrabstwie irlandzkim *Galway* napadnięto w nocy na 22 żołnierzy. Włożono knybel w usta żołnierzowi stojącemu na straży, i chciało drzwi wyłamać, co gdy się nie udało, pociągnięto owego żołnierza na sznurku kawał drogi, i żądano aby wykonał przysięgę. Wzbraniał się żołnierz, pokaleczono go, a nareszcie wystrzałem niebezpiecznie raniono. Żadnego z tych hultajów dotąd nie schwytano.

Lord *Duncannon* podał parlamentowi prośbę wielu obywateli miasta *Dublin*, skarżących się, iż na ostatnim wyborze reprezentanta, policya konna wspólnie z wojskiem napastowała i znieważała przyjaciół Pana *Grottan*. Lubo ministrowie uznali tę prośbę za petycję tyczącą się wyborów, i radzili ją odrzucić, postanowiono atoli zachować ją i dać do druku.

FRANCYA.

Paryż dnia 28 lipca. Minister nasz interesów zagranicznych wysłał niedawno gońca z ważnymi listami do *Petersburga*. Słychać, iż Xiążę *Dalberg*, poseł nasz w *Turyinie*, ma być odwołanym, a następcą jego będzie Margrabia *de la Tour-du-Pin*.

Życzeniem jest całej Francyi, aby Xiężna *Berry* powiła syna. W mieście *Laval* odprawia się co tydzień solenna msza z tego powodu. Toż samo dzieje się w *Verdun*, *Narbonne*, *Fontainebleau*, *St Germain en Laye*, *Ballai*, *Rambouillet*, *Pontoise* i w kilku innych miastach.

Słychać, iż kawaler *Bergami* dla tego ztąd wyjechał, że na przełożenie posła angielskiego przy dworze naszym, odebrał od policji zalecenie, aby się w *Paryżu* nie znajdował.

Zaczęła się tu sprawa między jenerałem *Donadieu* i kilku obywatelami z *Grenoble*, którzy w podanej izbie deputowanych petycji różne ozy-nia mu zarzuty. Wyjaśnia się tym sposobem mało dotąd wiadome wypadki w *Grenoble*. Wspomniony jenerał sam w obronie swojej staje; do pomocy tylko wziął adwokata *Berryer*.

Na zanieśioną przez posła portugalskiego skargę z powodu wydanego tu dziełka pod napisem: *Pièces politiques*, pociągnięto do sądu Pana *Bosquet Dechamps* wydawcę, i xiegarza *Correard*, a za obrażenie osoby króla portugalskiego i posła jego skazano wydawcę na trzyletnie więzienie i zapłacenie 5,000 fr. kary pieniężnej; xiegarza zaś uwolniono.

Policya tutejsza dla tego zabrała ostatnie dzieło xiegdza *Pradt*: *O prawie względem wyborów*, iż w niem śmiało napisał o zaszczytach niedawno w Pa-

ryżu wypadkach. Ubolewa, iż nawet świętość izby zgwałcono, rozruchy w Paryżu z powodu przełanej krwi porównywa do rzezi w Kadyzie. W obu tych miastach (pisze) ludzie ustrojeni w mundury, które sami hańbią; powodowani dawną nienawiścią ku urządzeniom krajowym, nakłaniali żołnierzy do mordowania bezbronnego ludu.

Ktoś nieznajomy zapisał dnia 23 b. m. w kantorze gazety *Konstytucjonista* 20,000 exemplarzy konstytucyi. Otworzona od 2 tygodni składka w celu rozdawania konstytucyi, wynosi już 135,000 exemplarzy.

Xiążę *Borghese* otrzymał od Króla wielką wstęgę legii honorowej.

Monarcha mianował 22 nowych prefektów. Pan *Malouet* prefekt departamentu niższej Sekwany, został prefektem niższego Renu, na miejsce vice-Hrabiego *Decazes*, który objął urząd prefekta departamentu Tarn; Pan *Murat* prefekt departamentu *des Aveyrons*, został prefektem departamentu *Côte du Nord* i t. d.

Na sessyi izby parów dnia 17 b. m. odrzuciła izba większością 61 kręsek przeciwko 57, przyjęty w izbie deputowanych projekt do prawa względem nowego podziału departamentu *Korsyki*.

Dnia 22 b. m. zebrało się blisko 80 członków izby deputowanych. Prezes przeczytał podaną od ministra spraw wewnętrznych odezwę królewską, przez którą monarcha kończy dotychczasowe posiedzenie obu izb, parów i deputowanych, przezywał prezesa zgromadzenie, które się wśród okrzyków: *Niech żyje Król* rozeszło.

Słychać, iż z powodu ciągłej choroby Monarchy, Hrabia *Artezji*, brat jego, zostanie mianowany zarządcą kraju, jak był roku 1814.

Pomiędzy mianowaniami przez Króla osobami, które mają być świadkami pogodu Xiążney *Berry*, są także marszałkowie *Coigni* i *Albufera*.

Słychać, iż xiądz *Prudt*, były arcybiskup mechlński, został uwieczony za ostatnie swoje pismo: *O prawie względem wyborów*.

Onegdaj podpisał Król intercyzę ślubną między Panną *Józefiną Davoust*, córką marszałka Xiążęcia *Eckmühl*, i Panem *Achillesem Vigier*. Wczoraj zaś miał u Monarchy posłuchanie jenerał *Fressinet*, którego z powodu ostatnich rozruchów w Paryżu uwięziono.

Lord *Ellenborough* przybył z Londynu do *Calais*, i natychmiast udał się w dalszą drogę do *Bruzelli*, zapewne w interessie sprawy Królowej angielskiej.

Właściciel tak nazwanej *Xięgarni politycznej* w Paryżu otrzymał zlecenie od xięgarzy neapolitańskich, aby im posłał znaczną ilość xiążek, mianowicie o systemacie konstytucyjnym, i zasadach polityki; tudzież o wolności druku przez Pana *Benjamin Constant*.

Zapewniają, iż Hrabia *Simeon* złoży urząd ministra spraw wewnętrznych, a następcą jego będzie Baron *Mounier*, dotychczasowy jenerałny dyrektor policyi. Pan *Villelle* ma zostać ministrem morskim. Uciekło już o powrocie Pana *Lainé* do ministerium.

Nie sami tylko PP. *Royer-Collard* i *Camille Jordan*, którzy jako deputowani, oświadczyli się przeciwko nowemu prawu o wyborach, obróceni zostali z rzeczywistych radców stanu na honorowych. Los ten spotkał także Hrabiego *Begouen*, oraz PP. *Durand* i *Mirbel*. Ostatni był długo prywatnym sekretarzem Xiążęcia *Decazes*, i współwydawcą dziennika paryżskiego. Dawniej jeszcze Pan *Royer-Collard* złożył urząd prezesa komisyi oświecenia publicznego. Tymczasowo zastępuje go xiądz *Nicolle*, który długi czas bawił w Petersburgu. Wielu cenzorów domagało się uwolnienia od obowiązków, czego im odmówiono. Baron *Barente*, były jenerałny dyrektor niestałych dochodów, został mianowany posłem francuzkim przy dworze duńskim. Wszystko to, wraz

z odmianą 22 prefektów, zaszło po wyjeździe Xiążęcia *Decazes* do Londynu, i okazuje, iż ministrowie odstąpili zamysłu połączenia się z lewym środkiem izby deputowanych, a chcą trzymać się dotychczasowego swojego systematu. Nowy skład rady stanu sprawił wielkie namysłach wrażenie. Oddalono z niej wszystkich tak zwanych *Doctrinaires*; nawet Pana *Guizot*, który do swojej professoryi powraca, i Pana *Germain*, który musiał złożyć urząd prefekta. Panowie *Germain* i *Barente* są wielkimi przyjaciółmi Xiążęcia *Decazes*, i w marcu roku 1819 zostali parami. Kanclerz *Deserre*, zaraz po powrocie swoim z Nizy, odstąpił strony tak zwanych *Doctrinaires*.

Gazety tutejsze umieszczają przesłaną od kapitana *Freysinet* wiadomość o uczony jego podróż i nieszczęściu, jakie korwetę jego *Urania* wracającą z portu *Jackson* spotkało niedaleko wysp *Malouin*, gdzie się d. 14 lutego rozbiła. Okręt amerykański wziął d. 21 kwietnia ludzi, oraz uratowane rzeczy i miał zawieść do *Rio Janeiro*; w Brezylji.

Pan *Vatissment*, jenerałny prokurator przy sądzie tutejszym, oświadczył niedawno publicznie, iż cały świat cywilizowany dzieli się dziś na dwie strony, które z sobą walczą.

W czasie sprawy d. 17 b. m. Pana *Bosquet Dechamps*, wydawcy dziełka pod napisem: *Pièces politiques*, jenerałny prokurator czytał następujący wyjątek z umieszczonego w tém dziełku listu z Lizbony: „Nieszczęśliwy nasz kraj jest prawie w takim samym stanie, w jakim był, kiedy XVI wieku zostawał pod władzą Hiszpanii. Wszyscy natenczas Portugalczycy (roku 1640) połączyli się dla odzyskania niepodległości, i dom *Braganza* na tronie osadzili. Smutne skutki, jakie wtedy obca władza sprawiła, pochodzą dzisiaj z oddalenia się Króla. Wyzuci z niepodległości, staliśmy się poddanymi dalekiego kraju; rządzą nami zastępcy, których niedbałość z powodu odległości Monarchy, coraz się wzmacza; jesteśmy znowu tém, czém była Portugalia pod zdzierczym rządem *Filipa III*. Wszyscy obrócili wtedy oczy na Xiążęcia *Braganza*, pochodzącego z rodziny królewskiej, aby cierpieniom krajowym koniec położył.” Nie czytał atoli prokurator artykułu, który osobiście obraża Margrabiego *Marialva*, posła portugalskiego przy dworze tutejszym. Adwokat *Dumont*, stawający w obronie oskarżonego, oświadczył, iż prawo krajowe zakazuje osobiście obrażać monarchów, lecz nie zabrania krytyki ich rządów. Mimo tego jednak skazano (jak wiadomo) wydawcę na trzyletnie więzienie i zapłacenie 5000 franków kary pieniężnej. Tenże P. *Dechamps* wydał także inne dziełko pod napisem: *Historia pierwszej połowy czerwca*, za które skazany został na dwuletnie więzienie i zapłacenie 4000 franków kary pieniężnej.

Kosztom Cesarza austriackiego naprawiają w Nancy kaplicę, którą *Reynold II* w roku 1477 zwyciężywszy *Karola śmiałego* wraz z klasztorem wystawić kazał, i w której ciała dawnych Xiążąt *Lotaryngii* i *Baru* chowano. Pomniki zburzone zostały podczas rewolucyi. *Ludwik XVIII*, przykładą się także do tej pobożnej fundacyi, jako tyczącej się po części przodków jego.

Sławny żeglarz napowietrzny *Robertson* zadziwia całą Portugaliją nieznanemi tam dotąd balonami. Na obchód rocznicy urodzin Króla, kazał w Oporto wnieść synowicy swojej w balon, który dla uniknienia wszelkiego niebezpieczeństwa był przywiązany. Śmiała panienka wzięła skrycie nóż, i aby wzbudzić się wyżej, chciała urznąć sznur. Postrzegł to zaraz troskliwy stry, i śpiesznie za pomocą otaczających go ludzi ściągnął balon na ziemię.

W ł o c h y .

Neapol d. 17 lipca. Pokazuje się teraz, iż towarzystwo zwane *Carbonari* (Węglarze) dawno już przysposobiło rewolucyą tutejszą. Młody porucznik *Morelli*, stanąwszy na czele 150 dragonów, dał hasło do niej. Duchowieństwo pomogło mu w tém przedsięwzięciu. Szozeólniey

przyłożył się do niego kanonik *Minichini*. Dnia 1 lipca, w uroczystość ś. *Teobalda*, patrona wspomnianego towarzystwa, wybuchnęła rewolucya. Rieczony kanonik zwiedziwszy przez kilka lat Francją, Hiszpanią i Anglią, za powrotem do kraju układał wspólnie z towarzystwem *Węglarzy* projekta do naydogodniejszych dla królestwa neapolitańskiego urządzeń. Oświadczył, iż nie pragnie żadney wyższej dla siebie dostojności ani nagrody, iż chce żyć prywatnie, i że dosyć jest szczęśliwym, gdy się mógł przyłożyć do dobra oyczyzny.

Podczas wspaniałego wejścia 33,000 woyska konstytucyynego do *Neapolu* d. 9 b. m. pod dowództwem jenerała *Pepe*, kanonik *Minichini* jechał konno na ozele uzbrojonych włoscian. Niesiono przed nim trójkolorową chorągiew, która się także chorągwią *Węglarzy* nazywa. Czarny kolor oznacza zgasły węgiel, ozerwony jest znakiem zapalnego węgla, a błękitny, płomienia. Wchodzące woysko chciało koniecznie widzieć Króla; lecz jenerał *Filangieri* stanawszy na ganku, przełożył mu podeszły wiek monarchy, a tym sposobem skłonił do odejścia. Wszakże Xiążę Namiestnik Królewski, i Xiążę *Leopold* drugi syn monarchy, pokazali się na ganku, i białemi chustkami powiewając witali woysko. Nieustannie rozlegały się okrzyki: *Niech żyje Król! Niech żyje konstytucya! Niech żyją Carbonari!* (*Węglarze*). Zdawało się niepodobieństwem utrzymać spokojność; naymnieysze atoli nie zdarzyło się nieszczęście. Uwolniono potém wszystkich, których za polityczne zdania uwięziono. W czasie oświecenia miasta a zwłaszcza ulicy *Toledo*, celował naybardziej dom Nunoyusza papieskiego. Kawaler *Bejani*, jenerał w woysku *Murata*, który wzbraniał się poddać twierdzy *Gasty* Królowi *Ferdynandowi*, i skazany został na wygnanie, odzyskał teraz dawniejszy swój stopień.

Tegoż dnia, to jest, 9 b. m. przylepiono po rogach ulic i w gieldzie dwie odezwy, jedną, jenerała *Pepe*, a drugą kanonika *Minichini*, naczelnika towarzystwa *Węglarzy*. Obie wspominają z winnem uznanowaniem o rodzinie królewskiej; zachęcają oraz lud i woysko do porządku i miłości oyczyzny. *Minichini* oświadczył także: iż naymnieysze zaburzenie publiczney spokojności, jakiegoby się kto z podwładnych jego dopuścił, śmiercią ukarze.

Nazajutrz to jest, dnia 10 b. m. Xiążę Namiestnik Królewski wydał następującą odezwę do woyska konstytucyynego pod dowództwem jenerała *Pepe*: „Postawa, porządek i karność, jakie woysko w drodze, i podczas wspaniałego wejścia do tej stolicy pod dowództwem godnego naczelnika swego zachowało, sprawiły mi taką radość, iż nie mogę się dłużej ociągać z publicznym jej wynurzeniem. Żołnierze! gdzie nie własny interes, lecz sława jest powodem do jakiego przedsięwzięcia, któremu nieodstępnie karność i umiarkowanie towarzyszą, tam świetnych wypadków spodziewać się należy. Niech będzie chwala zacnemu dowódcy, który tak wspaniałego celu dopiąć umiał. Niech będzie chwala mężnemu i karnemu woysku, które tak szczęśliwie umiało być posłusznym.”

Jenerał *Pepe*, znany z waleczności i wojskowych talentów, był obecny podczas oblężenia *Gdańska* w roku 1807.

Kommissya publicznego bezpieczeństwa w *Neapolu*, przychylając się do życzenia naczelnego

go jenerała woyska konstytucyynego, wydała d. 10 b. m. obwieszczenie, wzywając wszystkich dowódców kompanii gwardyi obywatelskiej; która wraz z woyskiem weszła do stolicy, aby się natychmiast do wspomnianej kommissyi zgłosili, i płacę dla siebie oraz ludzi swoich odebrali. Ze zaś mało się takich zgłosiło, ponowiła więc dnia 13 b. m. wezwanie swoje, z tym dodatkiem; iż obywatel, który dla ogólnego dobra narodowego prywatny swój interes poświęca, zasługuje na nagrodę.

Wychodząca tu tnraz gazeta konstytucyyna, umieściwszy dawniey naganę pułku *Bourbon*, który naypierwey dał hasło do rewolucyi krajowej, cofa ją teraz i tak pisze: „W czasie panującej dziś spokojności, miłą jest dla nas powinnością odwołać uroczyste dawnieyszy artykuł, któryśmy względem pierwszych obrotów pułku *Bourbon* umieścili, i ogłosić go za fałszywy. Oświadczenia nasze w tej mierze były takie, jakie bydy musiały, gdy się mówiło o burzycielach publiczney spokojności. Jesteśmy gazeciarzami, nie zaś prorokami. Dziś lepiej rzecz poznając, oddajemy hold cnotom tych mężnych żołnierzy, którzy naypierwey dali narodowi hasło wolności pod mądram konstytucyą.”

Zniesiono cenzurę w kraju neapolitańskim, i wszelkie xiążki zza granicy sprowadzać pozwolono.

Czytamy w gazecie Berlińskiej, iż wysłany od rządu neapolitańskiego Xiążę *Cariati*, przybył do *Wiednia*, lecz nie przyjęty od Cesarza Jmci austriackiego, już wyjechał. Taż gazeta donosi, iż spokojność panuje ciągle w *Neapolu*, i że tam włożono sekwestr na majątek Jenerała Hrabiego *Nugent* i innych dawniejszych ministrów.

Włochy d. 23 lipca. Donoszą z *Rzymu*, iż śpiesznie ztamtąd wysłano pułkownika *Palma* do *Ankony*, gdzie (jak słychać) rozruchy wybuchnęły.

Dnia 4 b. m. zaszło powstanie w *Pontecorvo*, mieście papiezkiem, które leży w kraju neapolitańskim. Naczelnikami byli: Lekarz, chirurg i aptekarz. Wezwali na pomoc milicyą neapolitańską pod dowództwem kapitana *Casalla*, i gubernatora wypędzili.

Nazajutrz zaszło także powstanie w *Beneventie*. Zabito trzech żandarmów na ulicy; inni w liczbie blisko 40 składający osadę, cofnęli się do zamku, gdzie mieszkał urzędnik papiezki *Olivieri*. Powstańcy chodzili z trójkolorową chorągwią. Było ich do 7000; dowodził zaś nimi niejaki *Velianto*, dawniey kommissarz wojenny. Majętnieysi obywatele nie należeli do powstania. Urzędnik papiezki musiał ustąpić przemocy, i zaniósłszy protestacyą, wyjechał d. 11 b. m. z *Beneventu*. Żandarmowie papiezcy zawarli kapitulacyą wojskową z *Velianto*, który się na niego, jako Organizator *Carbonari* (*Węglarzy*) *Beneventskich* podpisał. Kardynał Arcy Biskup *Spinucci*, 82letni starzec, niechciał śpiewać *Te Deum*, mimo żądania powstańców. *Velianto* udał się do *Neapolu*, z prośbą o przyłączenie *Beneventu* do królestwa neapolitańskiego. Odebrał odmawiającą odpowiedź, i rząd neapolitański wydał oświadczenie, iż nagania czynności kapitana *Casalla* w *Ponte-Corvo*, i pod surową karą zabrania wdawać się neapolitańczykom w domowe interesy ościennych krajów. Odtąd nie ma żadnego rządu w *Pontecorvo* i *Beneventie*.

Wilno dnia 9 Sierpnia 1820 roku v. s.

WŁOCHY

Neapol, dnia 20 lipca.

Rewolucya w królestwie neapolitańskim (pi-szą gazety wiedeńskie z dnia 2 sierpnia) zaczęła wydawać pierwsze i nieuchronne owoce swoje.

Dnia 19 lipca odebrano w Neapolu wiadomość o krwawey rewolucyi, która dnia 16 tegoż miesiącu w Palermo, stolicy Sycylii, wybuchnęła, i podczas ktorey w przeciągu 2 dni przeszło 2,000 ludzi zginęło. Jeden z listów wiary godnych donosi w tey mierze, co następuje: „Zaledwo dowiedziano się w Sycylii o zaszyłych odmianach w Neapolu, natychmiast zaożęto wynurzać życzenie, aby wyspa ta własny swój rząd, niezależący od królestwa neapolitańskiego, pozyskała. Dnia 16 powstał wielki rozruch w Palermo. Pospólstwo uwolniło więźnów, opanowało twierdzę i zbrojownię, a nakoniec uzbroiło się. Woysko królewskie chciało przywrócić porządek, i pierwszego dnia wzięło przewagę nad ludem; lecz gdy nazajutrz, to jest dnia 17 lipca, ściągnęły się do Palermo z różnych okolic zbrojne tłumy wieśniaków, zaczęła się krwawa walka, w którey woysko ze wszystkich stron natarczywie parte, ogniem z ręczney strzelby i rzucanemi z domów kamieniami i belkami rażone, przewyższający sile uleść musiało. Rzeź była okropna; przeszło 2,000 ludzi legło trupem; liczba zaś ranionych jeszcze z pewnością niewiadoma. Osada składa się ze 4 do 5,000 woyska. Naczelną jego dowódcą, generał Church, okropnie od ludu znieważony, zaledwie uszedł z życiem przed zawziętością jego. Generał Nassalli i generałny prokurator królewski, kawaler Józef de Thomassis, wiele oraz innych urzędników uchodząc z Palermo, przybyli dnia 19 lipca do Neapolu na statku pocztowym *Russan*, który tę wiadomość przywiózł. W chwili, kiedy ów statek wypływał, panowało jeszcze w Palermo nayokropniejsze zamieszanie.”

Wychodząca teraz w Neapolu gazeta pod napisem: *Giornale costituzionale del Regno della due Sicilia* z dnia 20 lipca potwierdza powyższą wiadomość, i donosi, iż minister morski miał niezwłocznie posłać do Sycylii eskadrę pod dowództwem kapitana *Bausan*, złożoną z okrętu liniowego, fregaty i 2 mniejszych statków wojennych.

Inne listy z Palermo rachują do 3 lub 4000 ludzi, którzy tam podczas rozruchu d. 17 b. m. zginęli. Wszystkie archiwa, więzienia i inne publiczne domy, stały się pastwą płomieni. Wy-padki te zasmuciły mieszkańców Neapolu, a zwłaszcza bawiących tam Sycyliczyków, którzy przejęci bojaźnią zaprzysięgli konstytucyą, z czém się dotąd ociągali.

Naczelnicy rewolucyi tutejszey zaraz z początku osadzili woyskiem dwa Xięstwa *Benewentu* i *Pontu-Corvo*, które leżą w kraju neapolitańskim, i na mocy uchwały kongressu wiedeńskiego zostały powrócone papieżowi. Pomimo protestacyi władz papieżkich wprowadzili tam rząd rewolucyjny. Xiążę *Campo-Chiaro*, teraźniejszy neapolitański minister interessów zagranicznych, przesłał wprawdzie dworom zagranicznym notę, w którey uznaje gwałt tego kroku, i woysko neapolitańskie z obu wspomnianych Xięstw ustąpiło, lecz *Carbonari* (Węglarze) Neapolitańscy lub miejscowi zarządzają niemi, i rządu papieżkiego w tych Xięstwach dotąd nie przywrócono.

PRUSSY.

Berlin, dnia 5 sierpnia. Król Jmć powrócił dnia 2 b. m. na wyspę *Pawia* z podróży przedsięwziętę do *Karlsbadu*. Nazajutrz stolica tutejsza obchodziła rocznicę urodzin jego z przyzwoitą okazałością.

HISZPANIA.

Madryt, d. 17 lipca. Król wyjedzie d. 20 b. m. do wód w *Sacedon*, o 20 mil ztąd. Towarzyszyć mu będzie kawaler *Perez de Castro*, minister interessów zagranicznych. Podróż ta jest nowym dowodem panującej spokojności i zgody między władzami konstytucyjnymi.

Stany trudnią się projektem zniesienia poddaństwa chłopów, aby tym sposobem podniosło się rolnictwo, i próżniactwo ustało. Miewają sesye przed południem i po południu. Dnia 12 b. m. zajęły się urządzeniem sądu swojego. Minister skarbu zdał sprawę o stanie wydziału swego; podzielił ją na 4 części. W pierwszey wystawił obraz skarbu, kiedy Król zaprzysięgił konstytucyą; były natenczas puste kassy. W drugiey wskazał potrzeby każdego ministerium, i wydatki publiczne; w trzeciey wymienił dochody i fundusze, jakich dopiero po niejakiem czasie spodziewać się można; w czwartey nakoniec wy-luszczył obowiązki rządu względem wierzycieli krajowych. Poleciał stanom obmyślenie dochodu dla rodziny królewskiej. Tłumaczył się, iż zniewolony potrzebą zaciągnął pożyczkę 40 milionów realów (16 milionów zł. pol.) nie czekając zezwolenia stanów; i że tylko zebrał 5 milionów realów, bo nikt prawie nie chciał wchodzić w układy bez takiego zezwolenia. Odesłały stany do rządu przełożenie rękodzielników auszpurskich, proszących o wolność założenia w Hiszpanii fabryk płótna kolorowego. Dnia 13 b. m. minister wojny wystawił smutny obraz woyska i sprzętów jego. Liczba żołnierzy jest wprawdzie dosyć wielką; wynosi bowiem 87,779 głów piechoty, lecz jazdy tylko 6338. Utrzymanie jego 352 milionów 607,000 realów (160 milionów zł. pol.). Od roku 1815 posłano z Hiszpanii 42,000 woyska na uśmierzenie powstańców południowo-amerykańskich. W naygorszym stanie jest artyllerya; do jedney nawet bitwy nie byłaby dostateczną. Oświadczył oraz, iż żołnierz nie jest płatny i nie ma przyzwoitey odzieży. Oprócz osady w stolicy i nieco woyska w prowincyach, które sobie pracą rąk swoich cóżkolwiek zarobić może, reszta jest prawie nagą i bez obuwia. Jeden pułk, który miano wysłać do *Ceuta*, nie chciał dla tego udać się w drogę. Podobnie jest uzbrojenie woyska. Karabiny nie są jednakowego kalibru i t. d. Przeczytano potem wniosek Pana *Capero* względem powszechney amnestyi dla wszystkich, którzy od roku 1814 do marca 1820 z kraju ujechali. Potwierdziły daley stany zaciągniętą tymczasowie przez ministra skarbu pożyczkę; postanowiły oraz nie przyymować żadnych pieniędzy bez prowizyi; aby pożyczający nie ponosili szkody. Ogłosiły, iż Infant *Don Francisco de Paula* i Xiężna *Lukieska*, mają prawo do następstwa tronu hiszpańskiego. Względem zaś Arcy-Xiężny *Maryi Ludwiki*, małżonki *Napoleona Bonapartego*, wyłączoney dawniejszym wyrokiem od następstwa tegoż tronu,

nie jeszcze nie wyrzekły. Minister morski wystawił nareszcie równie smutny obraz potęgi morskiej, jak woyska minister wojny.

Wichrzyciele w *Vigo*, pobudzeni jak się zdaje, przez *Junty Apostolską* w Portugalii, opanowali dnia 2 b. m. jedną bramę miejską. Chcieli rabować, palić, wyrzynać mieszkańców i podobnie w całej prowincyi Gallicyi postępować; czemu jednak woysko zapobiegło. Z tej przyoczyny kilku *Xięży* uwięziono w *Tuy*.

List z *Kadyxu* pod d. 7 b. m. donosi, iż kupcy tameczni złożyli 100,000 dollarów na uzbrojenie okrętów wojennych, które wkrótce popłyną do południowej Ameryki. Wysłani tam także będą kommissarze z propozycjami pokoju i przyjaźni, a zdaje się, iż dobrze przyjęci zostaną. Trzej kommissarze popłyną na brygu wojennym *Achilles* do *Buenos-Ayres*. Spodziewać się należy, iż kraj ten skieruje się do korzystnych warunków, jakie mu konstytucya podaje.

T U R C Y A

Piszą ze *Włoch* pod d. 23 lipca. List z *Ankony* pod d. 9 b. m. donosi, iż *Ali Basza Janiny* jest w wielkim kłopotcie. Niektórzy jenerałowie jego przeszli na przeciwną stronę; inni wzbraniają się wojować, dopóki krewnych ich wziętych w zakład na wolność nie wypuści. Dowódca wysłanego przeciwko niemu woyska Tureckiego, mając zawieszony na szyi firman *W. Sultana*, wszędzie ogłasza, iż monarcha jego nie wojuje z poddanymi, lecz tylko ze zbuntowanym *Baszą*. Opuszcza więc *Baszę* woysko; utracił już *Tricola Messalangi* i inne powiaty. Zdaje się iż za pokazaniem się wielkiej Floty tureckiej, całe woysko *Baszy* złoży broń i podda się poroju otomańskiej.

Gazety weneckie donoszą o przywiezionej tam wiadomości przez okręt, który d. 2 lipca wy-

płynął z *Korfu*, iż *Ali Basza Janiny* pogodził się z *Portą* i odstąpił jej wszystkich prowincyi, zostających dotąd pod władzą jego, oprócz *Janiny* z obwodem i miast nadbrzeżnych, które dawniej do *Wenecyi* należały.

A M E R Y K A P Ó Ł N O C N A.

Z *Nowego-Yorku* 21 czerwca. Przybyły niedawno poseł hiszpański, przywiózł urzędową odpowiedź *Króla Ferdynanda*, iż podług teraźniejszej konstytucyi nie może zezwolić na odstąpienie najmniejszej części posiadłości w Ameryce, dopóki się pierwej stany krajowe do tego nie przychylą.

A M E R Y K A P O Ł U D N I O W A.

Zgromadzenie prowincyi *Buenos-ayreskiej* odprawiło d. 1 maja pierwszą sessyą, a nazajutrz złożyło *Pana Sarratea* z urzędu, i *Pana Ramos Mexia*, pierwszego urzędnika miejskiego, tymczasowym gubernatorem mianowało. Zdaje się jednak, iż to niedługo potrwa; słychać bowiem o nowych odmianach. *P. Sarratea* wyjechał z miasta, i ma być w obozie woyska sprzymierzonego niedaleko *Santa Fé*, a przy pomocy federalistów odzyska zapewne swój urząd.

Jenerał powstańców *Montillo* donosił pod d. 4 czerwca o zaszłych w *Rio de la Hacha* wypadkach, lecz w sposobie, nie bardzo chlubnym dla anglików. Wyraża, iż po odniesionym nad Hiszpanami zwycięstwie, Anglicy zostający w służbie woyskowej u powstańców, burzliwie domagali się zaległej płacy. *Montillo* wystawił im niemożność dopełnienia natychmiast ich żądania, oświadczył atoli: iż uczyni zadosyć, gdy wsiedlony na statki pomogą mu do zdobycia *Santa Maria*. Przystali na to pod warunkiem, aby im pierwej pozwolono zrabować i spalić miasteczko *Rio de la Hacha*. Uczynili to wbrew woli jenerała, który się potem od barbarzyńców odłączył i kazał im się udać, dokąd chcą, bo Rzeczpospolita bez nich obeyść się może. Przybyli więc do *Jamaiki*.

Wolno Drukować. Ignacy Reszka Radca Koleg. Kom. Cenz. Czl.— w Wilnie w Drukarni Redakcyi

D z i e r ż a w a.

2. Kommissya ekonomiczna Litewska Ewangelicko-Reformowana, do powszechney wiadomości podaje: iż folwarki kościelne, w guberniach Litewsko-Wileńskiej i Grodzieńskiej, oraz Mińskiej, położone: pod zarządzeniem Synodu Litewskiego Ewangelicko Reformowanego zostające, wychodzą z arendowney dzierżawy w dniu 11 apryla następnego 1821 roku, zatem z polecenia rzeczzonego Synodu, mają być przez niniejszą kommissyą, zebrac się mającą do miasta Guberskiego Wilna, na placu kościelnym Ewangelicko-Reformowanym, za Trocką bramą, przy kościele położonym, na posiedzenia swoje, poczynawszy od dnia 11 januaryi następnego 1821 roku, w nową arendowną sześciocletnią dzierżawę wypuszczanemi, życzący więc zadzierżawić takowe folwarki, raczą się jawnie do niniejszey kommissyi, w dniu oznaczonym to jest 11 januaryi następnego 1821 roku na sessyą ranną od godziny ósmey poczynającą się. Wedle postanowienia rzeczzonego Synodu kontrahentami i do zadzierżawienia folwarkow kościelnych, być nie mogą: woyskowi, koronni i policyjni urzędnicy, w czynney służbie zostający. Urzędnicy Synodu Ewangelicko Reformowanego Litewskiego, jako tutejsi kuratorowie, aktor interesow kościelnych, kommissarze kommissyi niniejszey, równie jak i wszyscy duchowni, tudzież nauczyciele szkół, i kobiety. Udzielnie: z trzymających dopiero folwarki kościelne, ci: którzy raty arendowne zawinili funduszowi kościelnemu, i onych regularnie nieopłacali, albo w należytosciach ex re possessyi arendowney nie uiszcili, którzy spor, i procedera o pretensye z funduszem kościelnym wiedli, włościan uciemiężali, nadużyciow, i ucisku dopuścili się; nadto graniczący z folwarkami kościelnymi w dzierżawę żądanymi, tak sami dziedzice jako i z ręki ich jakiego bądź tytułu dzierżawcy, tym więczey process z temi folwarkami kościelnymi o granicę wiodący. Mający zaś prawo, i życzący być kontrahentami do zadzierżawienia folwarkow kościelnych, obowiązani są złożyć ewikcyą, opartą na majątku ziemskim własnym lub kawentującego się zań przez dokument przyznany być powinny, odpowiednią dwóletniey intracie życzącego się w dzierżawę folwarku, obok ze świadectwem 2go Depart. Główn. Sądu tej Gubernii, w której majątek pod ewikcyą oddający się ma swe położenie, iż takowy majątek, czyli rewizyjne onego dusze oddające się pod ewikcyą, ucielniły się od długow; jeśliby zaś kontrahentowi w miejscu ewikcyi na majątku ziemskim, dogodniey było złożyć ewikcyą w gotowych pieniądzach, w tedy kommissya przyjąwszy one; wyda oblię na złożoną sumę z obowiązkiem płacenia procentu prawnego, aż do wyeksprowowania dzierżawy arendowney. Nadto ci: mający prawo i chęć być kontrahentami, będą obowiązani udowodnić, że już w innych dobrach trudnili się gospodarstwem, jeżeli zaś jest lub był właścicielem dóbr ziemskich powinien to udowodnić pismem, jeżeliby zaś dzierżawcą, gdzieindziej złożyć ma świadectwo jurisdatora swego wykazują-

se: jak gospodarował, jak się wypłacił, a mianowicie jak się z nim rozstał, lub jak dotąd gospodaruje i wypłaca się; jeżeli posesya jeszcze nie jest ukończoną; i że wczasie gospodarowania z włościanami dobrze się obchodził dążąc do polepszenia ich bytu. Ku temu biorący kontrakt, na arendowną dzierżawę, winien będzie przy wzięciu onego dla pewności, iż się z kontraktu niezrzuci, wnieść do komisyyi niniejszey, czwartą część roczney arendy, która przy opłacie pierwszej arendowney raty przyymie się pro persoluto, bo opłata za arendę dwoma ratami będzie się uskuteczniać, pierwsza w dniu 11 apryla; druga w dniu 3 ianuaryi. Dalsze warunki pod jakimi będą się wypuszczać w arendowną sześciolletnią dzierżawę folwarki kościelne, ktoby wiedzieć chciał może się po informować o nich na oznaczonym placu u WJX. Alexandra Ciechańskiego kaznodziei polskiego Wileńskiego archiwisty funduszu kościelnego, w innych zaś dystryktach, u WWJXX. seniorow zwierzchnikow dystryktowych mianowicie Zaniemeńskiego w miasteczku Izabelinie w powiecie Wołkowyskim, Zmudzkiego w miasteczku Kielmach w powiecie Rossieńskim i Białoruskiego w miasteczku Kopylu w powiecie słuckim mieszkających. Tabella zaś wypuszczać się mających folwarkow, jest następną.

Nazwiska Majątkow.		Dymy		Usiew Ozimy.						Opłata roczna złote
		Ciagle	Czynszowe.	Zyto.			Pszenica			
		Liczba		beczki.	osniny	garce	beczki.	osniny	garce	
1. w Gubernii Litewsko- Wileńskiej.										
w Powiecie Trockim.										
Kopciszki	8	—	6	—	—	—	6	9	3,000	
Szylany	12	—	8	—	—	1	6	—	3,050	
w Powiecie Upickim.										
Szwabiszki	71	—	25	—	—	6	4	—	18,000	
Noreyki	6	—	4	—	—	—	4	—	2,630	
Bolsie	12	—	12	—	—	2	—	—	3,728	
Nowgola	8	—	6	—	—	1	3	—	1,300	
w Powiecie Szawelskim.										
Krasnogaliszki	2	5	5	—	—	—	—	—	1,100	
w Powiecie Rosieńskim.										
Switaniszki sam grunt	—	—	4	—	—	—	—	—	1,000	
w Powiecie Oszmianskim.										
Omeliany	—	4	4	—	—	—	—	—	800	
2. w Gubernii Litewsko-Grodzieńskiej.										
w Powiecie Lidzkim.										
Orłów	9	—	5	7	9	—	—	—	1,221	
Bielica	3	—	2	4	—	—	—	—	600	
Dokudow	7	—	5	6	—	—	—	—	94	
Zameytyszki	3	—	5	—	—	—	2	—	830	
w Powiecie Nowogródzkim.										
Dolmatowszczyzna	3	—	6	5	17	—	—	—	1,200	
w Powiecie Prużańskim.										
Przesmyki	5	6	12	—	—	1	2	—	3,000	
w Powiecie Brzeskim.										
Jamna	4	—	9	—	—	—	—	—	1,000	
Niepokeyczyce	9	—	4	1	—	—	—	—		
3. w Gubernii Mińskiej.										
w Powiecie Słuckim										
Obuchowce	60	54	7	4	—	—	—	—	7,621	
Onozki	9	—	2	4	—	—	—	—	800	
w Powiecie Mińskim.										
Czernikowszczyzna	24	11	26	2	7	1	2	12	6 655	

Na czas wypuszczania folwarkow sporządzonemi będą i okazanemi kontrahentom inwentarze nowe, stosownie do terażniejszey sytuacji majątkow zrobione. Roku 1820 augusta 3 dnia.

Tomasz Korwin Petrozolin Szamb. b. Dworu Poll. Kommissarz Prezydujący.

Jerzy Wołk Sędzia b. M. G. S. i kawaler, Kommissarz Kommissyi i aktor jeneralny interessow kościelnych.

X. Władysław Kurnatowski Senior Zb. D. Zaniemeń. Kommissarz.

X. Stefan Chodorowski Senior Distr. Białor. Kommissarz.

Paweł Mniszewski Sekrztarz Kommiss. Ekonom. Litew.

Przedaż publiczna.

2. Znajdujące się w Uniwersytecie stare okna, żelazo i otow będzie się wyprzedawać przez publiczną licytacją dnia 12 sierpnia t. m. o godzinie 4 po południu, życzący licytować te rzeczy, mogą je widzieć w każdym czasie u pisarza ekonomicznego Szczególnicza.

Sekr. Felix Mierzejewski.

3 Wyrokiem Sądu Gł. 2go Depart. Gubernii Wileńskiej na satysfakcyą wierzycieli zeszłego generał adjutanta Horaina determinowana pozostawionych

stałych po tymże Horainie na przedmieściu Wileńskiem Antokolu pod N. 1356 i innemi położenie mających domow, a Sądowi Ziem. Ptu Wileńskiego poruczona wyprzedaż; odbywać się będzie przezemnie niżej podpisanego do zaskutecznienia licytacji z koła Sądu Ziem. delegowanego urzędnika, w dniach 7, 9 i 13 7bra terażniejszego roku. Mający chęć nabycia pomienionych domow na takowe termina zechcą się jawić w izbie Sądu Ziem. Ptu Wileń. gdzie o warunkach przed licytacyinych poinformowani zostaną:

Jakób Towiański Ziem. Ptu Wileń. Pisarz.

1 Na mocy rezolucyi Magistratu Wileńskiego dnia 17 teraż. mca julii 1820 roku zakroczoney, przez ninieyszą trzykrotną awizacyą powszechność zawiadamiam, iż w terminach: pierwszym dnia 10, drugim dnia 13 i trzecim ostatecznym dnia 16 nadchodzącego mca augusta roku terażnieyszego domy i place przez obywaetla Rehfelda pod exdywizyą oddane na Antokolu będące, razem lub poosobno postępującemu naywyższą summę z publiczney licytacji przedane zostaną. Życzący przeto takowe domy i plac nabydź, raczą na mieysce położenia onych w powyższych terminach jawić się. 1820 roku julii 29 dnia. Józef Statkowski P. B. M. W.

Sądy Exdywizorskie.

1 Sąd taxatorsko-exdywizorski za Remissą Sądu Ziemskiego Wileyskiego w roku teraż. 1820 mca lutego 4 dnia nastala zebrałszy się do majętności Serwacza w Wilej. Pcie leżący, dla rozdziału ogólnych funduszów W. Józefa Rahozy pro tunc Podśędka Ziem. Wileyskiego między jego wierzycieli i rozmaitego tytułu pretensorów, przystąpił w powtórny swym zezdzie do słuchania produktowych i odpowiednich od stron głosów, po odbyciu których, że na dniu 12 terażnieyszego mca i roku, celem domierzenia tymże kredytorom rychleyszej satysfakcyi i oszczędzenia masy funduszu debitora, całą konkursową sprawę weźmie pod ostateczne rozsądzenie do namowy przez ninieyszą awizacyą ogłasza, iżby przeto wszyscy jakiegokolwiek pretensorstwo do W. Rahozy uścielać mogący w zamierzonym czasie w sądzie exdywizorskim stawali sub amissione rei ostrzega. Datt roku 1820 mca sierpnia 4 dnia.

Stanisław Świątorzecki Ziem. Ptu Wilej. Exdywizor Prezyd. Justyn Leśniowski Podśęd. Wileyski Exdyw. Ferdynand Dworzecki Podśęd. Ziem. Wileyski Exdyw. Michał Łapicki Reg. Sądu Gran. Ptu Wilej. i Exdywizor.

3. Odpowiedź na ostrzeżenie względem laku z napisem: do Polaków lak polski, umieszczone w Dodatku do Nru 69 Kuryera Lit.

Do wielu osobliwości nadzwyczajnego naszego wieku należy i to, że fabrykanci laku występują w zapasy publicznie, i pismiennie z sobą walczą. Ale Panowie moi! cóż między nas rzuca pochodnie niezgody? oto rymotworstwo, sztuka zaiste czarodziejska, działająca potężnie w świecie umysłowym a dziś miałażby się zniżyć do kawalków materji bezwładney! to bydź nie może. Nie ma tu stosunku między przyczyną a skutkiem, tak iż dowcip naybystrzeyszy nie potrafi odkryć powinowactwa między lakiem a Poezyą. Przekonany byłem, jestem i będę, że nietylko wierszyk ulotny, jakby wiecha nad domem handlowym, ale i cała Iliada na laku wypisana, nie nada jemu dobroci i wartości, kiedy ich w istocie swej nie ma, obaśmy tylko poszli za rozkazem mody, tego bóstwa dziwaczego, lecz samowładnego. Wszelako niechcąc czynić krzywdy bliźniemu, przynajmniej w jego mniemaniu, a nie śmiejąc uchybiać modzie, oświadczam iż lak mój wychodzić odąd będzie z napisem kosmopolitycznym następującym.

Lak do całego świata.

Pieczętуйте co chcecie, choćby miliony, Oświadczenia miłośne w iak naydalsze strony, Wszystko skryj, i tego nikomu nie powiem, Choć się o walce laków w jakim piśmie dowiem, Joachim Pinias w Wilnie.

Zbiegli ludzie.

3. Ku powszechnemu opytowi, podaje się do Kur. Lit. Wileń. że w roku ninieyszym 1820 miesiąca apryla z dnia 25 na 26 w folwarku Benepol ze wsi Leonowicz w Pcie Zawiley. parafii Komayskiej, do posesyi Weyssow należący zbiegli włościanie inwentarzami i skaską zajęci, przy tymże folwarku imieniem Symon Tarasewicz z synami trzema, i całą siemienistością to jest: Symon oyciec wieku lat 70 urody słuszney, włos siwy, wdowiec, syn starszy Jakub lat wieku 30, urody nizki, włosow na głowie czarnych, twarzy podługowatey, włos czarny, żona jego Anna, urody sredniey mają syna imieniem Jozef lat 7 i córkę od lat 10. Drugi syn Symona Antoni lat wieku 28, urody sredniey, żona jego Krystyna, mówi po rusku z litewską, urody słuszney, ospowata, mają dwie córki, jedna lat sześciu, a druga lat 3, trzeci zaś syn Symona Mateusz, czwarty rok jak wyszedł, nie żenny krawiec, ma kartę na rok wydaną, od W. Trochnowskiego Komornika, Jakub umie szewiectwo i będnarstwo, skradli szlacheckie papiery, u szlachcica Packiewiczza, ruchomość całą gospodarską zabrali z sobą, do dziś dnia śladu powziąć nie można, gdzieby ukrywali się, ktoby powziął wiadomość, o ich pobyciu, raczy dać uwiadomienie do przyległego sądu niższego ziemskiego, a to w tej słuszności jaką prawa, i naysroższe zastrzeżenia, o nieprzechowywaniu ludzi zbiegłych, każdemu zapowiedziały i to podając do Kuryera Lit. podpisuję się. Józef Weyss Kapitan.

Wezwanie Sukcessorów.

2. Od Sądu Ziemskiego powiatu witebskiego ogłasza się: iżby szlachcic powiatu witebskiego, Hipolit syn Antoniego Książnin, lub prawni jego succesorowie uwiadomili o mieyscu swojego pobytu, albo też sami przybyli z dowodami do Trybunatu Lublińskiego, dla otrzymania successyi, po zmarłym Franciszku Dyonizym Książninie pozostałej. Szawernowski Sędzia Ziem. Olszański Podśęd. Ziem. Swirszczewski Pisarz Ziem.

Ogłoszenie pensyi żeńskiej

2 Jan i Eleonora Hermanowie mieszkający w Wilnie w domu złotnika JP. Wagnera (niegdys do W. Bieczowey należącym) na ulicy Wielkiej czyli Zamkowej, pod N. 190, przeciwko placu remizowego, między domem JW. Malewskiego i Kreszkiewiczza położonym, otrzymawszy pozwolenie od rządu Imperatorskiego uniwersytetu wileńskiego utrzymywania pensyi publiczney żeńskiej, dają lekcyę następującą: nauki religii i moralney, językow: polskiego, francuzkiego, niemieckiego i rossyyskiego; historyi powszechney polskiej i naturalney, jeografii, arytmetyki, rysunkow, kaligrafii, muzyki, tańcow i ręcznych robot. Osoby życzące/powierzyć swe córki mogą je umieszczać w tym instytucie rocznie lub posyłać na lekcyę miesięcznie.

Wyjeżdżają za granicę.

1. Do królestwa Pruskiego i Saxonii wileński mieszczanin Judel Hercykowicz Barow, z Eliaszem Abelowiczem Sołowiejczykiem i Mejerem Johelowiczem Szyfrazem na miesiąc 10.

2. Do królestwa pruskiego i Saxonii Wileński mieszczanin starozakonny Hirsz Jonasewicz Holowczynów, z Berkiem Leybowiczem Waszbor-dem na miesiąc 10.

3. Do Austrii, Prus i Saxonii wileński mieszczanin Jankiel Gabryelowicz Bryoty, komissyoner pruskiego i gildy kupca Beniamina Ickowicza Persteyna na miesiąc 10.

5. Do królestwa Pruskiego i Saxonii wileński mieszczanin, Abraham Izraelowicz Sztterenow na miesiąc 10.